

Sygn. akt VIII C 1443/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

03 marca 2017

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu w VIII. Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agata Cieśla

Protokolant Monika Łukiańczyk

po rozpoznaniu na rozprawie 03 marca 2017 we W.

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda E. W. kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 02 maja 2015 do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.158,50 zł tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje powodowi E. W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 34 zł tytułem brakującej części wydatków na wynagrodzenie biegłych, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

V. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 34 zł tytułem brakującej części wydatków na wynagrodzenie biegłych, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII C 1443/15

UZASADNIENIE

Pozwem z 29 lipca 2015 powód E. W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 02 maja 2015 do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nadto powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że 27 lutego 2015 doszło do wypadku komunikacyjnego w miejscowości B., na drodze krajowej nr (...), trasa P.- Z., w którym śmierć poniósł jego brat D. W.. Sprawca wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Powód wyjaśnił, że strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła mu tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000 zł. Powód wskazał, że śmierć brata była dla niego traumatycznym przeżyciem i tragedią. Między powodem a jego bratem istniała silna więź emocjonalna i rodzinna. Zerwanie tej więzi spowodowało, że ucierpiało spokojne i szczęśliwe życie powoda, a pustka wywołana śmiercią brata do dzisiaj nie została wypełniona. Powód wskazał

również, że do dnia dzisiejszego kultywuje pamięć po zmarłym bracie, odwiedzając jego grób. Uzasadniając żądanie zasądzenia odsetek powód wskazał, że liczone są one od dnia następującego po 37-mym dniu od zgłoszenia roszczenia pozwanemu, uwzględniając termin ustawowy na likwidację szkody oraz siedem dni na doręczenie pozwanemu korespondencji.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego, w którym śmierć poniósł brat powoda. Zarzuciła jednak, że z uwagi na upływ czasu od tego wydarzenia trauma powoda oraz jego ból i cierpienie uległy wyciszeniu. Ponadto zarzuciła, że powód nie leczył się psychiatrycznie ani psychologicznie po śmierci brata. Strona pozwana wskazała, że w chwili śmierci brata powód był już osobą dorosłą, w pełni ukształtowaną. Ponadto zarzuciła, że powód nie wykazał, aby doznane przez niego cierpienia oraz ból uzasadniały przyjęcie, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 50.000 zł byłoby świadczeniem adekwatnym (k. 37-38).

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia:

27 lutego 2015 o godzinie 7.000 w miejscowości B., gmina R., na trasie P. – Z., miał miejsce wypadek samochodowy, w którym śmierć ponieśli ojciec powoda A. W. (1) i jego brat D. W.. Za sprawcę wypadku został uznany ojciec powoda, który z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwległy pas i doprowadził do zderzenia czołowego z TIR-em. Posiadał on zawartą ze stroną pozwaną i ważną w dniu zdarzenia umowę w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów.

[okoliczność bezsporna, a ponadto dowody:

- odpis skrócony aktu zgonu brata powoda D. W. sporządzony w USC w R. pod nr 6/201 k. 13,
- dowód osobisty powoda k. 14,
- akta szkody nr PL (...),
- zeznania świadka M. R. (1) na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka M. R. (2) na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka E. C. na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka A. B. na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka M. K. na rozprawie 01 czerwca 2016, protokół elektroniczny k.66,
- przesłuchanie powoda E. W. na rozprawie 01 czerwca 2016, protokół elektroniczny k. 67]

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej, pismem z 25 marca 2015 wskazując, że wnosi o przyznanie kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierć brata D. W..

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała i wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia pieniężnego kwotę 20.000 zł.

[dowody:

- decyzja strony pozwanej z 31 marca 2015 k. 17,
- pismo zawierające sprecyzowanie roszczeń z 25 marca 2015 – k. 18-19
- akta szkody nr PL (...)]

Powoda łączyły z bratem D. bliskie relacje. Do chwili jego śmierci obaj mieszkali wraz z rodzicami. Od 7. roku życia zajmowali jeden pokój, co sprawiło, że ich więź emocjonalna i rodzinna była niezwykle silna. Bracia wspierali się w czynnościach dnia codziennego związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego, np. przynoszeniem węgla, przygotowywaniem posiłków. Wraz z rodzicami tworzyli szczęśliwą i spokojną rodzinę.

Z powodu kłopotów finansowych rodziny ciężar jej utrzymania spoczywał przede wszystkim na zmarłym bracie powoda, który od 2013 prowadził działalność gospodarczą w zakresie geodezji. Wcześniej pracował jako akwizytor, a następnie dorywcz. Powód postrzegał brata jako głównego żywiciela rodziny. Zmarły brat powoda w ramach zleconych mu czynności wyjeżdżał poza W., przeważnie były to wyjazdy jednodniowe. W okresie ostatnich dwóch miesięcy przed wypadkiem D. W. wykonywał zlecenie w miejscowości położonej pod K., z tego względu wracał do domu jedynie w czasie weekendów.

Czas wolny bracia spędzali wspólnie. Grali na P. w grę War of T., w piłkarzyki oraz spotykali się ze wspólnymi znajomymi. Ich wspólną pasją była również gra w piłkę nożną.

O wypadku powód dowiedział się od matki 27 lutego 2015, kiedy funkcjonariusze Policji przyjechali do ich mieszkania zawiadomić o śmierci A. W. (2) i D. W.. W pierwszych chwilach powód nie mógł dać wiary otrzymanym informacjom, był przeświadczony, że ich samochód został skradziony, a ofiarami wypadku padły osoby, które go ukradły, a nie jego ojciec i brat.

Powód po śmierci brata odczuwa w dalszym ciągu głęboki smutek oraz żal. Uczucia te potęgowane są dodatkowo faktem, że w zdarzeniu drogowym z 27 lutego 2015 stracił nie tylko brata, ale też ojca. Pomimo uczucia pustki i przygnębienia nie korzystał z pomocy psychiatry ani psychologa. Pomocy udziela mu przede wszystkim jego partnerka, z którą planuje wspólną przyszłość. Powód stara się być podporą i wsparciem dla swojej matki, która w tragicznym wypadku straciła męża i syna.

Powód nie inicjuje rozmów o bracie, zwłaszcza w obecności swojej matki. Stał się osobą zamkniętą i mniej spontaniczną. Przed wypadkiem z 27 lutego 2015 był osobą otwartą, radosną i towarzyską.

[dowody:

- dokumentacja zdjęciowa k. 15-16,
- zeznania świadka M. R. (1) na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka M. R. (2) na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka E. C. na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka A. B. na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka M. K. na rozprawie 01 czerwca 2016, protokół elektroniczny k.66,
- przesłuchanie powoda E. W. na rozprawie 01 czerwca 2016, protokół elektroniczny k. 67]

Powód ma 30 lat, w dacie śmierci brata miał 28 lat. Nie pracuje, ma wykształcenie średnie. Od 2014 jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy. Pozostaje na utrzymaniu matki, która pracuje w firmie (...). Doraźnie finansowo powoda wspomaga jego partnerka.

W przeszłości powód pracował jako barman, a następnie wykonywał czynności geodezyjne. Do 2013 prowadził własną działalność gospodarczą w dziedzinie geodezji.

[dowody:

- zeznania świadka M. R. (1) na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka M. R. (2) na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka E. C. na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka A. B. na rozprawie 30 marca 2016, protokół elektroniczny k. 59,
- zeznania świadka M. K. na rozprawie 01 czerwca 2016, protokół elektroniczny k.66,
- przesłuchanie powoda E. W. na rozprawie 01 czerwca 2016, protokół elektroniczny k. 67]

Powód nie doznał w związku ze zdarzeniem z 27 lutego 2015 trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychosomatycznym. Nie stwierdzono objawów zaburzeń psychicznych.

[dowód:

- opinia pisemna biegłej sądowej z zakresu psychologii K. M. oraz biegłego sądowego z zakresu psychiatrii lek. med. T. G. k. 75-82].

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie był fakt, że 27 lutego 2015 w wypadku komunikacyjnym w miejscowości B. śmierć ponieśli ojciec oraz brat powoda D. W., a ponadto, że sprawca wypadku drogowego, tj. A. W. (1) w dacie tego zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 27 lutego 2015 i poza sporem jest, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, wypłaciła powodowi kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata D. W.. Podnosiła jednak zarzut nieudowodnienia krzywdy uzasadniającej wypłatę dalszego zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł.

W przedmiotowej sprawie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego po nowelizacji art. 446 k.c., dokonanej ustawą z 30 maja 2008 o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), skutkiem której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej.

Przed przystąpieniem do szczegółowych rozważań odnośnie żądania zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, o czym jeszcze będzie mowa poniżej, należy zauważyć, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (por. wyrok SN z 21 października 2009 r., sygn. akt I PK 97/09, LEX nr 558566).

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Zadośćuczynienie to ma zrekompensować straty niemajątkowe, krzywdę wywołane przez śmierć najbliższego członka

rodziny. Istota szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Można przyznać zadośćuczynienie za ból, pewne utrudnienia życiowe, za konieczność zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia (por. M. Olczyk, Komentarz do ustawy z 30 maja 2008 o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Lex).

Zadośćuczynienie jest szczególną formą naprawienia niemajątkowej szkody na osobie (krzywdy) stanowiącej rodzaj rekompensaty pieniężnej za doznane przez osobę pokrzywdzoną czynem niedozwolonym cierpienia fizyczne lub psychiczne i powinno ułatwić przezwycięzenie przez nią ujemnych przeżyć psychicznych. Pomimo tego, że przepisy prawa nie określają szczegółowo kryteriów jakimi należy kierować się przy ustalaniu wysokości należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, to jednak w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i doktrynie prawa zostały wypracowane pomocne wskazówki pozwalające na dokonanie odpowiednich ustaleń. Biorąc pod uwagę niewymierny charakter szkody niemajątkowej, zadośćuczynienie stanowi swoiste wynagrodzenie osobie poszkodowanej przeżytych cierpień psychicznych i fizycznych, przy czym wysokość takiego świadczenia powinna stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość jednakże nie nadmierną w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z 09 lutego 2000 w sprawie III CKN 582/98).

Jednocześnie jednak nie można pominąć tego, iż zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, a więc powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, niebędącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że "wartość odpowiednia" to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej (por. wyrok SN z 04 lutego 2008r., sygn. akt III KK 349/07, LEX nr 39507; wyrok SN z 30 stycznia 2004, sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Nadto wartość ta winna przynosić poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (por. wyrok SN z 14 lutego 2008, sygn. akt II CSK 536/07, LEX nr 461725).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości, że śmierć D. W. spowodowała wystąpienie cierpienia i krzywdy u powoda. Sąd dokonał ustaleń rozmiaru krzywdy powoda w oparciu o zeznania świadków M. R. (1) - kuzyna powoda, M. R. (2) – ciotki powoda, E. C. - przyjaciółki rodziny powoda, A. B. – kuzyna powoda oraz M. K. – przyjaciółki matki powoda, a nadto na podstawie dowodu z przesłuchania powoda. W niniejszym postępowaniu przeprowadzony został nadto dowód z pisemnej opinii psychologiczno-psychiatrycznej biegłej sądowej z zakresu psychologii mgr K. M. oraz biegłego sądowego z zakresu psychiatrii lek. med. T. G..

Sąd ocenił zeznania świadków jako wiarygodne, bowiem korespondowały ze sobą i stanowiły logiczną relację zawierającą opis wydarzeń związanych ze śmiercią D. W. i jej skutków dla powoda. Również opinia biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii była w ocenie Sądu jasna, logiczna i rzeczowo przez biegłych uzasadniona, zatem wystarczająca dla rozstrzygnięcia sprawy, zważywszy przy tym, iż nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Wskazać należy, że z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie mógł poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym.

W przedmiotowej sprawie powód wykazywał, że śmierć brata D. W. doprowadziła do cierpienia psychicznych i fizycznych – pogorszenie nastroju, postawa wycofania, trudności w życiu codziennym. W toku postępowania dowodowego Sąd ustalił, że bracia byli ze sobą bardzo zżyci. Pomimo dorosłego wieku w dalszym ciągu mieszkali wraz z rodzicami, zajmowali nawet wspólny pokój. Prowadziło to do zacieśnienia ich więzi rodzinnej i emocjonalnej. Pomimo codziennych zajęć starali się spędzać ze sobą wolny czas. Wieczorami grali w War of T. na P., w piłkarzyki. Ponadto ich wspólną pasją była piłka nożna - jeździli razem na mecze piłki nożnej jednej z (...) drużyn. Organizowali wspólne spotkania ze znajomymi.

Rodzina powoda przechodziła trudności finansowe i to zmarły D. W. był podporą finansową i psychiczną dla całej rodziny. Powód, jak wskazywał, postrzegał go jako żywiciela rodziny. D. W. miał w planach rozwój prowadzonej przez siebie działalności i dalszą pomoc finansową rodzicom i bratu. Zmarły brat powoda, w ramach prowadzonej

działalności gospodarczej z zakresu geodezji, często wyjeżdżał poza W.. Przeważnie jednak po dniu pracy wracał do domu.

Przed wypadkiem rodzina powoda była zżyta i szczęśliwa. Bracia wspólnie, w miarę możliwości, wspierali siebie i rodziców w czynnościach dnia codziennego związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego, np. przynoszeniem węgla, przygotowywaniem posiłków.

Powód po śmierci brata w dalszym ciągu odczuwa smutek oraz przygnębienie. Do tej pory nie udało mu się wypełnić pustki, jaką w jego życiu pozostawiła śmierć brata. Uczucia te potęgowane są dodatkowo faktem, że w zdarzeniu drogowym z 27 lutego 2015 stracił nie tylko brata, ale też ojca.

Wyżej opisane okoliczności wskazują, iż przyznanie powodowi dalszego zadośćuczynienia było zasadne. Sporna była jedynie jego wysokość. Powód wskazywał, że rozmiar doznanych przez niego wskutek śmierci brata cierpień uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia w dalszej wysokości 30.000 zł.

Odnosząc się do oceny wysokości żądania powoda, należało stwierdzić, że dalsze zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę było zasadne jedynie w części. Ustalając wysokość zasądzzonego na rzecz powoda świadczenia tytułem zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze nie tylko okoliczności życia rodzinnego i osobistego powoda oraz przedstawiane przez niego w sposób subiektywny odczucia, ale także treść opinii biegłych sądowych w zakresie psychologii oraz psychiatrii, z której wynika, że proces żałoby u powoda przebiega bez istotnych zakłóceń i zatrzymania. W pierwszych chwilach po wypadku powodowi towarzyszyło uczucie szoku emocjonalnego, zaprzeczanie faktom, co potwierdzają przeprowadzone dowody z zeznań świadków oraz dowód z przesłuchania powoda, który wskazał, że po otrzymaniu informacji o śmierci bliskich był przeświadczony, że samochód został tuż przed kolizją skradziony i poszkodowane w nim zostały inne osoby, a nie jego ojciec i brat. W kolejnych tygodniach powód odczuwał pustkę i uczucie straty, pozostawał wtedy w stanie Reakcji Adaptacyjnej. U powoda nie występują objawy mogące świadczyć o przedłużonej reakcji depresyjnej ani zespół (...). Nie zgłasza on trudności w funkcjonowaniu społecznym. Podawane przez powoda objawy wpisują się w stan kliniczny procesu żałoby u człowieka, który doświadcza straty bliskiej osoby. Obniżenie jakości życia związane z funkcjonowaniem psychosomatycznym jest subiektywną oceną powoda, w sensie klinicznym nie znajduje obecnie odzwierciedlenia w badaniach psychologicznych. W konsekwencji powyższego ustalono, że powód nie doznał w związku ze zdarzeniem z 27 lutego 2015 trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychosomatycznym.

Dodatkowo, Sąd zważył, że w dacie śmierci brata powód był już osobą dorosłą i w pełni ukształtowaną. Pomimo więc wspólnego z nim zamieszkiwania i wzajemnego wspierania się, istniały dziedziny życia powoda, które prowadził w sposób samodzielny, np. związek ze swoją partnerką, z którą planuje zamieszkać. Powód po śmierci brata otrzymywał i otrzymuje od niej wsparcie. Etap życia, na którym znajdował się powód w chwili śmierci brata uzasadnia przyjęcie, że więź braterska ulegała stopniowemu rozluźnieniu. Sąd nie kwestionuje bólu, który aktualnie powód odczuwa, ale jego występowanie jest naturalną kolejną rzeczą, biorąc pod uwagę, że od wypadku minęły dopiero dwa lata. Dodać należy, że powód nie pozostaje obecnie w procesie psychoterapii, nie korzystał też z pomocy psychologa ani psychiatry. Funkcjonuje w życiu codziennym bez zakłóceń w zakresie zachowania i funkcji poznawczych, ma własne plany na przyszłość - chce znaleźć pracę i zamieszkać z partnerką.

Mając powyższe na względzie oraz fakt wypłacenia powodowi w postępowaniu likwidacyjnym kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 15.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, uznając, iż łączna kwota 35.000 zł jest adekwatną dla poniesionej przez niego krzywdy. Żądanie przewyższające zasądzoną kwotę Sąd uznał za nazbyt wygórowane z przyczyn wskazanych powyżej.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek oparto na treści art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd uznał za słuszną zasadę przyznawania odsetek wynikającą z treści wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 w sprawie o sygn. akt II CSK 434/09, w którym Sąd Najwyższy stwierdził „jest zatem zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po

wezwanu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Powód żądał odsetek od dochodzonego pozwem zadośćuczynienia od 02 maja 2015. Zgłoszenie szkody i sprecyzowanie roszczeń powoda nastąpiło pismem z 25 marca 2015. Decyzja strony pozwanej co do przyznania powodowi zadośćuczynienia została wydana 31 marca 2015, co oznacza, że roszczenie powoda stało się wymagalne najdalej 30 kwietnia 2015. Żądanie zgłoszone przez powoda w pozwie należało więc uznać za zasadne.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia stanu faktycznego i oparte na nich rozważania orzeczono jak w punktach I. i II. sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 100 zd. 1 k.p.c., z którego wynika, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Zarówno powód jak i strona pozwana wygrali niniejszy proces w 50 %. Poniesione przez powoda koszty w łącznej wysokości 4.734 zł stanowiły: opłatę sądową od pozwu w wysokości 1.500 zł, 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, a także 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictw oraz 800 zł tytułem uiszczonej przez powoda zaliczki na wynagrodzenie biegłych. Koszty poniesione przez stronę pozwaną wynosiły natomiast 2.417 zł i stanowiły wynagrodzenia pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, powiększone o kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Uwzględniając zatem wynik postępowania Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 1.158,50 zł tytułem kosztów procesu ($4.734 \text{ zł} \times 50 \% = 2.367 \text{ zł}$; $2.417 \text{ zł} \times 50 \% = 1.208,50 \text{ zł}$; $2.367 \text{ zł} - 1.208,50 \text{ zł} = 1.158,50 \text{ zł}$).

Dalej, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 j.t.) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd nakazał uiścić powodowi oraz stronie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 34 zł tytułem brakującej części wydatków na wynagrodzenie biegłych, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.